

Stefan Vrtel-Wierczyński

"Olomoucka legenda o sv. Alexiovi (B) a poznámky k legendě Polské", Leopold Zatočil, Praha 1948, wydano s podporou Masarykova fondu při Československé národní... : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 43/1-2, 711-713

1952

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wszystkie miejsca. Wtedy uzyskuje się przynajmniej „półprodukt” dla przyszłości.

Toteż przydatność książki St. Słońskiego z punktu widzenia historyka literatury jest minimalna.

Odkładając do następnego numeru omówienie rozsypanych po czasopiśmie prac z zakresu historii języka i języka pisarzy na odcinku staropolszczyzny, chciałoby się najogólniej ocenić powojenne zdobycze w tej dziedzinie. Oczywiście, materiału do napisania owej, postulowanej ongiś przez R. Pollaka historii literatury jeszcze wciąż nie mamy, ale szereg problemów zostało poruszonych, zarysowano też szereg prawidłowości, przetarto również niektóre drogi w sensie metodologicznym. Nie będę tu powtarzać konkretnych, szczegółowych zdobyczy omówionych pozycji. Weszliśmy w gąszcz sporu językowego XVI wieku. Spór okazał się bardzo instruktynwy, pozwilił oderwać się od indywidualności twórczych, a wejść na teren mechanizmu rozwoju języka. Trzeba by więc z całą systematycznością wydobyć spory językowe i wypowiedzi o języku staropolszczyzny, które skonfrontowane z praktyką pisarską dyskutantów, pozwalają poznać istotne tendencje procesów językowych przeszłości. Trzeba spełnić i rozszerzyć postulaty St. Rosponda: systematycznie przebadac nie tylko przekładowe zabytki prozy religijnej o wspólnym wzorcu, ale i dochowane szczątkowo literackie zabytki świeckie.

Pracę o kresowizmach, która pozwala zarysować teoretyczną tezę o nieprzypadkowym nasileniu tego elementu w twórczości pisarza, o związku tego elementu z panującą w ramach danej poetyki cenzurą językową, należy chyba potraktować jako fragment pracy o dialektyzmie w literaturze staropolskiej i rozbudować ją w tym kierunku.

Wszystkie omówione prace uczą, że nie należy i nie można odrywać zagadnień językowych od stylistycznych. Wszystkie omówione prace uczą, że nie można się zamykać w ramach twórczości jednego pisarza, nawet jeśli się tak właśnie zakreśli bezpośrednie cele poznawcze.

Maria Renata Majenowa

Leopold Zatočil, OLOMOUCKA LEGENDA O SV. ALEXIOVI (B) A POZNÁMKY K LEGENDĚ POLSKÉ. Vydano s podporou Masarykova fondu při Československé národní radě badatelské v Praze. Praha 1948, s. 48. Věstník Královské České Společnosti Nauk. Třída Filosoficko Historicko-Filologická. Ročník 1947, číslo 2.

Przed laty zajmowałem się obszerniej staropolską legendą o św. Aleksym, a w szczególności jej wersją średniowieczną z wieku XV; przedstawiłem rodowód historyczno-literacki legendy, jej charakter i dzieje na porównawczym tle innych literatur, zwłaszcza słowiańskich¹. Omówiłem przede wszystkim stosunek średniowiecznej wersji polskiej („Ach, krolu wieliki nasz...”) do ła-

¹ Stefan Vrtel-Wierczyński, *Staropolska legenda o św. Aleksym na porównawczym tle literatur słowiańskich*. Poznań 1937.

cińskich redakcyj *A* i *B*, ogłoszonych przez Massmanna² oraz średniogórno-niemieckiej wersji redakcji *B*. Okazało się wówczas, że między średniowieczną legendą polską a niemiecką jest wiele punktów styecznych, wiele podobieństw, analogii i zbieżności nieraz bardzo uderzających (motywy, sytuacje, szczegóły). Mimo to jednak nie wydało mi się, by istniał między nimi związek genetyczny i by legenda niemiecka była bezpośrednim źródłem polskiej; wyraziłem raczej przypuszczenie, że autor-kompilator polski korzystał z kilku redakcyj łacińskich (zwłaszcza *A* i *B*), a m. in. także z nieznaney bliżej wersji, w której mogły się znajdować elementy i szczegóły, zawarte w cytowanych opracowaniach łacińskich oraz wersji niemieckiej *B*.

Zagadnienie wzajemnego stosunku wymienionych redakcyj legendy o św. Aleksym a między nimi i polskiej poruszył ostatnio L. Zatočil w cytowanej rozprawie z r. 1948.

Punktem wyjścia była niemiecka poetycka wersja legendy z wieku XV, przechowana w zbiorach rękopisów Biblioteki Kapitulnej w Ołomuńcu (nr 188). Określa ją autor za Massmannem jako wersję niemiecką *B*, analizuje porównawczo wzajemny stosunek i publikuje tekst ołomuński wiernie według oryginału, z przytoczeniem najważniejszych odchyień i wariantów.

W osobnym rozdziale zajmuje się legendą polską, szczególnie zaś jej stosunkiem do wersji niemieckiej *B* i wspomnianych łacińskich *A* i *B*; do wykazanych już przedtem analogii i punktów styecznych dorzuca z tekstów źródłowych szereg nowych elementów, przyczyniając się do pogłębienia i dalszego uplastycznienia stosunku tekstu polskiego do jego źródeł.

Autor wyraża pogląd, że legenda polska została opracowana na podstawie obu redakcyj łacińskich *A* i *B* bez pośrednictwa innej domniemanej wersji łacińskiej, o której mówiłem hipotetycznie w swej pracy o św. Aleksym; zarazem dodaje, że pewien wpływ mogła wywrzeć również legenda niemiecka.

Moim zdaniem twierdzenie to nie zostało dostatecznie udokumentowane ani udowodnione i posiada również charakter hipotetyczny. Liczne zbieżności i podobieństwa, istniejące między wersją polską a obiema redakcjami łacińskimi *A* i *B* oraz niemiecką *B*, wcale nie wykluczają możliwości innych jeszcze opracowań, z których autor polski mógł korzystać. W pracy z r. 1937 omawiałem tę sprawę dokładniej i przytoczyłem elementy, które według mego mniemania — mogły wchodzić w skład owego przypuszczalnego pierwowzoru (inwokacja wstępna, motyw dzwonów samodzwońiących, oddanie listu do rąk narzeczonej). Przeciwno hipotezie L. Zatočila przemawia jeszcze jeden wzgląd: kompozycja. Jeśliby autor polski miał ułożyć swój utwór tylko w oparciu o obie wersje łacińskie (i może niemiecką), musielibyśmy przyznać mu pewną dość znaczną samodzielność kompozycyjną w stosunku do wymienionych tekstów; tymczasem zaś wiemy, że legenda polska pod tym względem jest bardzo słaba, że autor kompilował rzecz mechanicznie, wpadał w sprzeczności i gubił się w źródłach, mieszając motywy, których nie potrafił skoordynować w jednolitą i logiczną całość.

² Hans Ferd. Massmann, *Sanct Alexius Leben*. Quedlinburg und Leipzig 1843.

Już Nehring przed wielu laty przypuszczał istnienie innego jeszcze wzoru, mianowicie czeskiego³ (*Altpolnische Sprachdenkmäler*, s. 197, 200) i nawet dawał domniemaną rekonstrukcję niektórych miejsc, które lepiej, poprawniej, gładziej brzmiałyby po czesku niż po polsku. Mimo więc wywodów L. Zatočila oraz dawniejszego sceptycyzmu Brücknera (*Slavische Rundschau*, Prag 1938, nr 6, s. 114), hipoteza o pośrednim ogniwie łacińskim lub czeskim nie wydaje mi się bezpodstawna i nieuzasadniona. Obie jednak pozostaną nadal tylko przypuszczeniami, ponieważ brak im dokumentacji tekstologicznej, która by sprawę zdecydowała i rozstrzygnęła.

L. Zatočil omawiając przytoczone przeze mnie zbieżności między legendą polską a niemiecką, zwraca uwagę, że istnieją wśród nich dwa motywy, które znajdują się tylko w tych dwóch opracowaniach (Aleksy na mrozie i deszczu; małe dziecię, wyjaśniające przyczynę głosu dzwonów samodzwoniących). Skoro tak jest, wolno przypuścić, że autor polski przejął te motywy z legendy niemieckiej, która mogła mu być znana. W związku z tym autor słusznie podkreśla, że wersja niemiecka B była rozpowszechniona w zasięgu języka wschodnio-średniowieckiego, w sąsiedztwie obszaru polskiego; świadczy o tym geografia biblioteczna jej rękopisów, które zachowały się: w Wiedniu, w Górnej Saksonii, w Króleweu, w Ołomuńcu. Możliwość tę dopuszczał także Brückner, gdy mówił: „der Pole hat mehrere lateinische, vielleicht auch deutsche Texte dieser Legende gelesen, aus ihnen den seinigen zusammengebracht...” (*l. c.*, s. 114).

Cenna i interesująca praca L. Zatočila obok wnikliwej analizy porównawczej różnych wersji legendy o św. Aleksym, szczególnie polskiej, przynosi naukowo wydany tekst ołomuński (wersji niemieckiej), który będzie można teraz włączyć w orbitę dalszych badań porównawczych nad międzynarodowym wątkiem średniowiecznej legendy o św. Aleksym.

Stefan Vrtel-Wierczyński

ŚREDNIOWIECZNA POEZJA POLSKA ŚWIECKA. Wydanie drugie, uzupełnione, zebrał i opracował Stefan Vrtel-Wierczyński. Wrocław 1949, s. LXX, 104. Biblioteka Narodowa, Seria I, nr 60.

Ćwierć wieku temu, i to z okładem, w r. 1923, niezwykła nowość, jaką było czytelne wydanie antologii St. Wierczyńskiego, spotkała się z entuzjastycznymi recenzjami Brücknera, Chrzanowskiego, dwu Łempickich. Długo jej wypadło przeciw czekać na wznowienie, w porównaniu z wydaniem pierwszym znacznie wzbogacone, sam bowiem wydawca już po nim przeorał starannie nasze średniowiecze, te czy owe zaś drobiazgi dorzucali inni badacze, polscy i czescy, wymienieni w kończącej nowy wstęp obfitej bibliografii.

Wstęp ten, urastający do rozmiarów sporej rozprawki, przynosi jasny, doskonale udokumentowany przegląd naszego chudego dorobku średniowiecznego (a raczej XV-wiecznego) w dziedzinie poezji świeckiej, a więc wierszy

³ Zachował się wprawdzie fragment staroczeskiej legendy poetyckiej o św. Aleksym z wieku XIV, ale między nim a legendą polską z wieku XV nie ma punktów stykowych ani związku genetycznego.